

Zdzisław Szipera

Wystąpienie Starosty Powiatu Pruszkowskiego Pana Zdzisława Szipery

Przegląd Pruszkowski nr 2, 12-13

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wystąpienie Starosty Powiatu Pruszkowskiego Pana Zdzisława Sipiery

Szanowni byli Więźniowie obozu Dulag 121,
Szanowny Panie Prezydencie,
Szanowni Burmistrzowie, Wójtowie, Radni,
Czcigodni Księża,
Szanowni Państwo,

Spotykamy się dzisiaj na uroczystości zorganizowanej wspólnie przez Powiat Pruszkowski i Miasto Pruszków, by oddać cześć pamięci więźniów obozu Dulag 121 oraz tym wszystkim, którzy nieśli im pomoc.

Stoimy w miejscu, które zachowało pamięć tamtych tragicznych wydarzeń, od których minęło już 71 lat. To tutaj w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku Niemcy utworzyli obóz przejściowy – Dulag 121, do którego wypędzili 650 tysięcy mieszkańców i powstańców z walczącej Warszawy. Byli wśród nich świadkowie rozstrzeliwania najbliższych, ocaleni spod zwałów ofiar masowych egzekucji, świadkowie rzezi na Woli i gwałtów na Zieleniaku.

W tragicznych warunkach bytowych, o głodzie, pozbawieni podstawowych środków do egzystencji, byli przetrzymywani tak długo, dopóki nie zostali wysłani w głąb Rzeszy na roboty lub do obozów koncentracyjnych Auschwitz, Birkenau, Ravensbrück, Stutthof, Mathausen. 100 tysięcy więźniów udało się wyprowadzić z obozu m.in. dzięki mieszkańcom Pruszkowa i okolicznych miejscowości.

To tutaj nasi, lokalni bohaterowie często z narażeniem własnego życia wspierali uwięzionych warszawiaków i pomagali im w ucieczkach. Czynili tak, ponieważ czuli, że jest to ich obowiązek moralny i obywatelski.

Szukamy właściwych słów, aby za to podziękować, ale nawet te najpiękniejsze okazują się niewystarczające. Słowa te łączą się z symbolami naszej pamięci – wiązkami kwiatów, światłem zniczy, dźwiękami patriotycznych pieśni. To wszystko czyni nasze podziękowanie głębszym i pełniejszym, budując żywą więź z wojenną przeszłością.

Jestem przekonany, że przynajmniej w części udaje nam się wyrazić wdzięczność, jaką czujemy dla naszych ojców tu, w niepodległym kraju, który w końcu odzyskał upragnioną wolność.

Gromadzimy się dzisiaj przed pomnikiem, „Tędy przeszła Warszawa”, by oddać cześć pamięci wypędzonym warszawiakom i osobom, które niosły im pomoc. Winniśmy zważać na to, by ta pamięć nie pozostała w ciszy zakamarków przeszłości, ale by znalazła właściwe jej miejsce w naszej teraźniejszości.

Na tym polega spoczywający na nas obowiązek, a pamięć o nich jest nam niezbędna do utrzymania własnej tożsamości oraz pełniejszego zrozumienia przeszłości.

Jestem dumny z tego że jestem stąd, z miejsca gdzie ludzie potrafili tak heroicznie pomagać innym!!!

Dziękuję bardzo